

Redakcja i Administracja
w Krakowie
ul. św. Gertrudy 1 29.

Prenumerata wynosi
rocznie zhr. 8.—

INSERATY
obliczy się jak
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

Targowisko

VIEHMARKT-BERICHT

CHASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia. — Erscheint jeden Freitag.

Redaktion und Administration
KRAKAU
St. Gertrudagasse 29

Pränumeration beträgt
ganzjährig fl. 8.—

fürs Ausland:
ganzjährig Mk. 16.—

INSERATE
werden billigst berechnet.

TELEPHON Nr. 109.

Nr. 13.

Kraków, dnia 30. Marca
Krakau, den 30. März

1894.

II. Rok
Jahrgang

**Wystarajcie się o wywóz do Niemiec.
Wystarajcie się o zmianę dni targowych.
Starajcie się o kupców zagranicznych.**

**Erwirkt Export nach Deutschland.
Erwirkt Regelung der Markttage.
Trachtet dass fremde Käufer kommen.**

A V I S.

*Der deutsche Theil befindet
sich auf Seite 3-4.*

Zaproszenie do prenumeraty.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, która wynosi rocznie 8 zhr., gdyż bylibyśmy zmuszeni powstrzymać dalszą wysyłkę.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową przyjmuje Administracja.

Zlecenia.

Administracja załatwia zlecenia kupna i sprzedaży nierogaczyny na tutejszym targu dla prenumeratorów naszej Gazety.

Doniesienie telefoniczne.

Kraków, 30. Marca godz. 6 min. —

Przypęd na następny targ wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym:
na poniedziałek sztuk nierogaczyny — } między temi
na wtorek sztuk " 3023 } 400 chadych

Telegramy.

Budapeszt-Köbanya, 30. Marca godz. 12. m. 40.

Przypęd z krajów węgierskich 10303 sztuk.

• Serbii 3297 " "
• Rumunii — " "
• innych krajów . . . 10522 " "

Tendencja młda razem 24122 sztuk.
towar węg. osobliwy owadze 320-380kg. 53 — 54 ct.
" " " " 280-300 " 51 — 52 " "
" " " " nad 300 kg. stare 50-51 " "
krajowy 46 " "
serbski 49-50 " "
rumuński 48 " "

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogaczyny).

Niebezpieczeństwo dla hodowli nierogaczyny i handlu galicyjskiego.

Wychodząca w Czerniowcach «Bukowińska poczta» zamieściła w Nrze z d. 11. marca br. następujący artykuł: «Z wielu stron dochodzą nas skargi na szczególny sposób postępowania organów skarbowych na targowicy dla trzody chlewnej w Czerniowcach. Zatrzymuje się tu bez wszelkiej przyczyny nierogaczynę (!) jako podejrzaną, iż się ją przemyciło». Jeśli właściciel nie chce, aby mu zabrano sztukę nierogaczyny i odprowadziło ją do aresztu, aż się przeprowadzi długotrwałą procedurę, musi się wejść w ugodę ze strażnikami skarbowymi, to jest musi się natychmiast zapłacić kilka złotych. W podniesieniu dochodów skarbowych tym sposobem nie pozwolą sobie przeszkodzić organa skarbowe nawet wtedy, gdy właściciel wykaże się legalnym paszportem dla bydła. Zawsze

zwykł on się spotykać z uwagą: «Mamy doniesienie — najchętniej panu wierzymy». Albowiem w czasach obecnych, w których ludzie tak chętnie sobie wierzą, fabrykacya doniesień stała się nietylko wcale dobrem źródłem dochodów dla samego donosiela lecz także dla skarbowca, przytrzymującego towar, bo każdy dostaje częstkę z nałożonej kary. Okoliczność ta wyjaśnia przyczynę tak w oczy wpadających i tak częstych przytrzymań. Jak się dowiadujemy, podano już wiele zażeń z tego powodu do rządu krajowego i należy się spodziewać, że rząd odstąpi to miejskiemu komisaryatowi targowemu, który niejedno będzie umiał opowiedzieć o faktach, które się stały prawdziwą plagą, oraz że w końcu zarządzi, aby całą rzecz sprowadzono do miary takiej, jaka jest dopuszczalną».

Przyznać nam rzeczywiście wypada, że artykuł ten przynajmniej w części jest szczegółowy, jak «szczególnem» się wydaje sposób postępowania piszącemu powyższy artykuł, bo po pierwsze zaledwie uwierzyć można, aby podobny sposób postępowania, którego nielegalność występuje jak na dłoni, można było uprawiać tak zamasyście. Wszak nie ma ani jednego «skarbowca» jak go artykuł nazywa, któryby miał jakkolwiek wątpliwość, co się ma stać z przemycionym towarem, oraz aby wykupno nie było uzasadnione ustawą. Również nie rozumiemy i tego, co właściwie rozumieć należy przez słowa «podejrzanę, iż się je przemyciło»?

Besarabską i rumuńską rasę można przecież poznać na pierwszy rzut oka. A gdyby to nie miało mieć miejsca u rosyjskiej, pochodzącej z blizkich okolic pogranicznych, to nasuwa się pytanie: «Czy 2 zł. wyrażnie dwa zł. są ekwiwalentem w obec groźnego niebezpieczeństwa, powstać mogącego przez przemycanie z zapowietrzonych okolic pochodzących zwierząt, które zdolne są zniszczyć sprawy galicyjskiego handlu bydłem i trzodą chlewną, oraz zadać cios całej hodowli?»

Przytoczone pismo zastępuje wyłącznie sprawy płacących i występuje wyłącznie przeciw osobliwemu sposobowi ściągania podatków, lecz ignoruje w zupełności interesu kraju i państwa, a nawet nie zdaje sobie sprawy z ogromu niebezpieczeństwa, grożącego głównemu źródłu dochodów w Galicyi i na Bukowinie, których hodowla nierogaczyny zagrożona!

Teraz dopiero rozjaśniło się nam, dlaczego nie mogą się uciszyć w Galicyi i na Bukowinie zaraźliwe choroby, a nawet do zakładów obserwacyjnych w Biale, Wiedeńskim-Nowemnieście i Krakowie bywają coraz na nowo z Bukowiny zawleczone; dlaczego zaledwie wygasną, znowu napowrót występują. Przyczyną tego są proweniencye, uchylające się z pod oka kontroli.

Niebezpieczeństwo więc nie polega na tem, że organa skarbowe wydają za opłatą 2 zł. przemycione i podejrzanę zwierzę, lecz byłoby o wiele groźniejsze, gdyby je oddali bez opłaty 2 zł. Obawy te wzmacnia jeszcze następująca okoliczność. Na podstawie dat statycznych wykazaliśmy w Nrze 8. naszej gazety z d. 10. listopada r. z., że spędy w zakładzie obserwacyjnym w Czerniowcach, urządzić się mającym, mogą stosownie do stanu trzody na Bukowinie dojść tygodniowo do cyfry 800 co najwyżej.

Dowód nasz poddano rozwadze w kompetentnych sferach, zanim udzielono pozwolenia na otwarcie zakładu i naraz okazało się, że spędy dochodzą tysięcy sztuk! Skądżesz się bierze ta trzoda? Czyliż miałby się być stan bydła na Bukowinie od czasu ostatniej subskrypcyi, dokonanej w r. 1890, kilkakrotnie pomnożyć? Niebezpieczeństwo zatem, jak się zdaje, jest tuż za karkiem! Wszak i cholere zawleczono swego czasu z Węgier do Galicyi. Czyż chce się na prawdę stworzyć ognisko zarazy, zagrażające egzystencyi hodowli bydła i *grożące zniszczeniem handlu*? Gospodarze nasi, towarzystwa gospodarskie i rolnicze oraz zastępcy tychże w Radzie państwa, powinni wystąpić przeciw złemu z całą stanowczością — zwracamy się do Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z prośbą o wydanie energicznych zarządzeń celem zwalczania wskutek przemycnictwa wprowadzanej zarazy. Również poucza smutne doświadczenie, że dla Bukowiny okres pięciodniowej obserwacyi ani w przybliżeniu nie jest wystarczający, owszem oznacza tylko stałe i groźne niebezpieczeństwo dla całej hodowli naszego kraju. Raczej należałoby zalecić 21 dniową obserwację, jak to faktycznie dawniej dla zakazanych okolic miało miejsce, bo w przeciwnym razie, sądząc według dotychczasowych statystycznych doświadczeń, Bukowina rzadko kiedy będzie miała miesiąc wolny od chorób zakaźnych. Sądzymy, że nie potrzebujemy się bardziej rozwodzić nad tem, jak nieszczęśliwość skutki pociągać może za sobą dla chowu bydła i handlu w całej naszej monarchii tolerowanie przemycnictwa z besarabsko-rumuńskiej granicy!

Wiedeńska «Allgemeine Rundschau» z dnia 27. marca również poświęca tej kwestyi artykuł i zwraca uwagę na to, że traktat handlowy, z Rumunią zawarty, wnet zyska moc obowiązującą, że się uważa traktat handlowy z Rosyą jako ostatecznie zapewniony, przyczem zadaje pytanie, w jaki sposób znaleźć się na wszelki wypadek absolutnie wystarczającą ochronę zapomocą środków weterynaryjno-policyjnych. Następnie omawia opór i niechęć agraryuszów, wskazujących na to, żeśmy w oczekiwaniu czegoś zupełnie nadaremnie i napróżno ponieśli tak wielkie ofiary, zapomocą których ma się nam udać zadawalająco ukształtować stan zdrowotny naszego bydła.

Sądzymy, że oba żale możnaby usunąć jednym zamachem, a jak mówi przysłowie: «wilk być sytym a owca cała». Naśladowujmy Niemców. Wszak i my mamy układ z Niemcami, a mimo to niemieccy agraryusze potrafili wskórać, że ani jedna rapetka nie śmie przekroczyć granicy, pomimo że mamy, przez wszystkich uznane, znakomicie urządzone zakłady obserwacyjne. Czyliż Rosya i Rumunia będą mogły czegoś takiego żądać, czego my pomimo wszelkiego oporu nie możemy uzyskać od Niemiec, owego państwa nabożności i dobrych obyczajów par excellence?

Różnica ta jedyna, że Niemcy tak patrzą przemycnikom na palce, że faktycznie ani jedna sztuka się nie przedostanie, podczas gdy u nas niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy zapomocą przemycnictwa o wiele większem jest, jak zawleczenie zapomocą układów. —

Wskazaną więc największą przezorność i baczność!

Z Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.

Pierwsze posiedzenie uzupełnionej nowymi wyborami Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie odbyło się w dniu 28 b. m. o godzinie 4. po południu.

Radca rządowy, a zarazem szef biura Dr. Ferdynand Weigel poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, zagał posiedzenie przemówieniem, w którym podniósł znamienite zasługi dotychczasowego prezesa p. Teodora Baranowskiego około rozwoju tej instytucji.

Następnie ukonstytuowały się komisje. Do komisji dla spraw kolejowych i taryfowych wstąpił redaktor Gazety kolejowej i Targowiska p. D. Mandel.

Po załatwieniu kilku spraw innych, które nie dotyczą naszych prenumeratorów, bo są ogólnej natury i to przeważnie niekrajowej, zamknięto posiedzenie.

WYKAZ

cen, oraz spędów i dowozu na tutejszym targu rzezi i mniejszego bydła za czas od 17-24 marca 1894.

Table with multiple columns: Ceny bydła na targu rzezi i mniejszego bydła, Ceny, Przepęd i dowóz, Ceny mięsa w Wiedniu za 1 klg. w centach.

Wiedeń dnia 24. marca 1894. Z komisaryatu targowego.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 marca 1894.

Table with columns: Epizootycja, Powiat, Miejscowość. Rows: Róża węglikowa, Horodenka, Niezwiska (Woronów).

Z c. k. Namiestnictwa.

MIĘSO.

Codzienny targ mięsa w centralnej hali targowej. Przywóz ogólny następujących gatunków mięsa od 21 marca do 28 marca 1894.

Wołowiny 164152 kg., cielęciny 39960 kg., wieprzowiny 49340 kg., baraniny 281 kg. Cieląt 2626 sztuk, nierogaczyny 1356 sztuk, owiec 39. Notowano kg. w centach wliczając opłatę konsumcyjną:

Wiedeń, dnia 28 marca 1894.

Uwaga: Dowóz wystarczający. Transakcja powolna.

Sprawozdanie z targów trzody chlewnej.

Krakowski zakład obserwacyjny dnia 27 marca 1894 r. Ruch targowy w dniu - 27 marca. Przepęd sztuk 4327. Notowano: Prosięta 18-24 zlr. Chude od 26 do 34 zlr. Mięśne - zlr. para żywych, Tuczne 37-41 et. Załadowano sztuk 4294 a mianowicie do austriackich prowincji sztuk 1294 loco Kraków.

Białski zakład obserwacyjny dnia 27 marca 1894 r. Obrót targowy w dniach 23 i 24 marca. Przepęd 9545 szt. Notowano parę żywych prosiaków 19-25 zlr. warchlaków 26-31 zlr. starsze 32-38 zlr. tuczonych kg. żywej wagi po 36-42 et. Załadowano do austriackich prowincji szt. 9465 dla zagranicy sztuk - Przepęd na targ w dniach 30 i 31 marca sztuk 11310.

W porównaniu z przeszłym tygodniem, notowały ciężkie od 43 do 47 pr. - średnie 38 do 44 a lekkie węgierskie. do 35 do 39 et., prosięta od 35 do 40 et., prima 41 et. za kg Wiedeń, dnia 27 marca 1894.

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów z Galicji 358 węgierskich 1632 niemieckich 1640 razem 3630 szt. Galicyjski płacono 54, 56, 58 zlr. osobliwy 60, - zlr. węgierski 52 do 54, 56, 58, 60, 63 zlr. niemiecki 55 do 58, 60, 62, 65, 66 zlr. za 100 kilo mięsa.

Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogaczyny galicyjskiej 1351 sztuk. Płacono 34 do 36 38, 40, 42 za 100 kg. żywej wagi.

Sprawozdanie z targu trzody chlewnej pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzystwa tuczenia trzody chlewnej. Budapeszt-Köbánya, dnia 23 marca 1894.

Przecięte ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320-380 kg. po 53 1/2-54 et. za kg. żywej wagi; o wadze 280-300kg. po 50-51 et. nad 300 kg. 50-51 krajow. 49-50 serbski 45-49 et. rumuńskie - et. netto. Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4% rabatu.

Ceny artykułów karmowych: kukurydza 5.60 zlr., jęczmień 6-60 loco Köbánya. Tutejszy stan trzody: z d. 16 marca pozostało 141567 sztuk. Przepęd z tegoż kraju 17589. Serbii 2857.

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Wiedeń, dnia 27 marca 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amrowicza.)

Table with columns: Rumunii, innych krajów, Spęd do, Budapesztu dla konsum. (I-X) okr., miejscowości tegoż kraju, Wiednia, Austriackien krajów, Niemiec, innych krajów, w mydlarniach użyto do wyrobów.

W szafasach akcyjnych pozostało 24114 sanitarnych i tranzytowych 16/III 8547 sztuk. przypędzono serbskich 2857 rumuńskich 210.

11614. 152990 szt. 8547 sztuk. 2857. 210. 2658. 8956.

a mianowicie 8056 sztuk serbskich i 900 sztuk rumuńskich. W czasie rewizji sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumpcji 133 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

Sprawozd. targ. bydła tucznego w Dreźnie d. 27 Marca 1894

Table with columns: Przepęd, dobry towar, średni towar, lżejszy towar, Mk., bydła, buhaje, nierog. kraj., angielsk., obca, galicyjsk., węgiersk. o 20-25 rzeźnej.

baranów 548 szt. o 50 kg. wagi martwej 58-60 54-57 45-50. cieląt 172 65 60 55.

Nie sprzedano 40 sztuk bydła 60 sztuk nierogaczyny krajowej 60 sztuk węgierskiej - sztuk baranów gal. - Transakcja była powolna.

Drezno, dnia 27 marca 1894. Dyrekcja rzeźni i targowicy na bydło. Ołomuniec targowica, dnia 27 marca 1894. (Org. sprawozd. komis. targowicy.) Przepęd 72 sztuk bydła.

67 wołów. 2 buhajów. 3 krów i jałówek. Z tego: z Galicji 72 szt., z Węgier - szt. z kraju - szt. Ceny: Gatunek wyborowy od zlr. 31 do 33. - średni 28 30 za 100 klg. żywej wagi.

Lipska targowica miejska, 27 marca 1894. (Org. sprawozd. Dyrekcji miejskiej rzeźni i targowicy.)

Table with columns: Na targ przypędzono, Uzyskane ceny za 50 kg. w mk. za żywą martwą żywą martwą, I gatunku II gatunku III gatunku, Sprzedano, Nie sprzedano, Transakcja, 228 szt. bydra między temi, 125 szt. wołów, 10 szt. jałówek, 64 szt. krów, 29 szt. buhajów, 148 szt. cieląt, 418 szt. owiec, 863 szt. nierog., z tych 767 szt. krajowej, 96 szt. bakońsk.

1657 sztuk bydła rzeźnego. Uwaga: cielęta tuczone do 46 mk. Wagę rzeźną u bydła oblicza się wraz z łojem. Nierogaczynę kupuje się z opustem 20 Kg. jako tara.

Sprawozdanie targowe wiedeńskiej kasy bydła i mięsa. Targowica centralna na st. Marx. Targowica rzeźni na bydło dnia 27 marca 1894. Ogólny przepęd 3630 sztuk.

Węgierskich 1632 szt. wołów 2792 szt. Galicyjskich 349 - bydła tucz. buhai 382.

Table with columns: Dzień targu, Powiat, Gmina, Bydła (wołów, buhajów, krów, jałówek, cieląt, owiec, koz), nierogaczyny, Ceny targowe (woły, buhaje, krowy, jałowki, cielęta, owce, kozy, tuczne, mięsne, starsze obude, warohlaki, prosiąt), Transakcja, Następný targ odbędzie się dnia, Uwaga.

Bukowiński 9 „ opasowego krów 429 „
 Niemieckich 1640 „ lżejszego bawołów 26 „
 Ceny: osobliwe węgierskie od 60—62 II rzedne od
 55 do 59 trzeciorzędne od 50 do 54 opasowe serbskie i węg-
 gierskie od — do — buhaje od 22 do 33 (zyw. wag.)
Targ w Chemniey d. 27 marca 1894. Rzeźnia i tar-
 gowica miejska. Przypędzono: 205 sztuk bydła 337 sztuk
 nierogacizny krajowej 359 sztuk węg. 131 sztuk cieląt 439
 baranów. Jako najważniejsze ceny przeciętne osiągnięto za
 bydło I gatunku od 58 do 62 II gat. od 50 do 56
 III gat. od 42 do 48 mk. za 50 kg. wagi rzeźnej Nierog.
 kraj. od 58 do 60 mk. za 50 kg. wagi żywej z opustem
 40 kg tary od każdej sztuki. węg. od 51 do 53 mk.
 gal. od — do — mk. na 20 kg. wagi rzeźnej. cielęta
 od 64—66 za 50 kg. wagi rzeźnej, barany od 28 do 30 mk.
 za 50 kg wagi żywej.

Żołądki cielece

kupuje po najwyższych cenach za gotówkę
LEOPOLD SAMEL,
 4—10 Cieplice (Czechy).

COMMISSIONEN.

Die Administration besorgt Commissionen
 Ein und Verkäufe von Borstenvieh — am hie-
 sigen Platze für die Abonenten dieses Blattes.
Prenumerations-Einladung.

Wir bitten behufs Regulirung der Auflage
 um gefl. Zusendung der Praenumerationsbe-
 träge per Jahr 8 fl. öw., da wir sonst die Zu-
 sendung unseres Blattes unterlassen müssten.

Die Administration.

Telephon-Bericht.

Krakau. 30 März 6 Uhr — Min.
 Auftrieb für den nächstwöchentlichen Montag-
 Markte in der hiesigen Confinirungs-Anstalt
 für Montag Stück — Schweine } darunter 400
 für Dienstag „ 3023 „ } Futterschweine

Telegraume.

Budapest Köbanya. 30 März 12 Uhr 40 M.
 (Telegram der erst. ung. Borstenvieh-Masta nstalt).
 Zutrieb von Inland . . . St. 10303
 „ Serbien . . . „ 3297
 „ Rumänien . . . „ —
 „ anderen Ländern „ 10522
 Zusammen . . . St. 24122

Abtrieb nach verschiedenen Gegenden St. — —
 Tendenz flau.
 ung.sort.Waare 320-380 Kg.schwere 53—54 fl. — kr.
 „ 280—300 „ 51—52 „ — „
 „ über 300 „ alte 50—51 „ — „
 Landschweine 46 „ — „
 Serbische 49—50 „ — „
 Rumänische 48 „ — „
 (Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt
 Akt. Ges.)

**Die Gefahr für die Borstenviehzucht
 und den Handel Galiziens.**

Die in Czernowitz erscheinende «Bukowinaer
 Post» bringt in der Nummer vom 11. März c. fol-
 genden Artikel:
 Von vielen Seiten kommen uns Klagen über
 einen sonderbaren Vorgang der Finanzwachorgane
 auf dem Czernowitzer Schweinemarkte zu. Da werden
 ohne jeden Anlass Borstenviehe (!) als «schmuggel-
 verdächtig» (!) beanstandet. Will der Eigenthümer
 nun nicht, dass man ihm sein Viehstück abnimmt und
 in den Pripas gibt, bis eine langwierige Verhandlungs-
 prozedur durchgeführt wird, so muss er sich mit der
 Finanz vergleichen, d. h. sofort einige Gulden zahlen.
 In dieser Hebung der Staatsfinanzen lassen sich die
 Finanzer auch nicht durch den Umstand behindern,
 dass der Eigenthümer sich mit einem ordnungsge-
 mässen Viehpass ausweist. Man begegnet dem immer
 mit dem Bemerkten: Es liegt eine Anzeige vor. Wir
 glauben dies gerne. Denn die Fabrication der An-
 zeigen ist heutzutage, wo man sie so gerne glaubt,
 eine sehr gute Einnahmequelle, nicht nur für den
 Anzeiger, sondern auch für den Finanzer, der den
 Anstand macht. Jeder bekommt ja einen Theil von
 dem Strafgelde. Dieser letztere Umstand vermag für
 die auffallend vielen Beanstandungen eine Aufklärung
 zu geben. Wie wir vernehmen, sind diesbezüglich
 bereits viele Beschwerden an die Landesregierung
 überreicht worden, und es steht zu erwarten, dass
 dieselbe sich vom städtischen Marktcommissariate
 — welches viel davon zu erzählen wissen wird —
 diese zu einer Calamitat gewordenen Thatsachen

bestätigen lassen und deren endliche Einschränkung
 auf das Mass des Zulässigen anordnen wird».

Wir müssen gestehen, dass wir diesen Artikel
 mindestens eben so sonderbar finden, als derselbe
 den Vorgang «sonderbar» findet, denn erstens ist es
 ja kaum glaublich, dass ein derartiger Vorgang, dessen
 Illegalität, doch handgreiflich genug wäre, so schwung-
 haft betrieben werden könne. Es gibt doch wohl
 keinen Finanzer, wie der Artikel das nennt, der im
 Zweifel darüber wäre, was mit geschmuggelter Waare
 zu geschehen hat, und dass ein Loskauf im Gesetze
 durchaus nicht begründet wäre. Ferner begreifen
 wir nicht, was unter schmuggelverdächtig gemeint
 sein soll? Die bessarabische und rumänische Race
 ist doch wohl auf den ersten Blick zu erkennen.

Sollte dies aber bei der russischen von nahe
 der Grenze kommende nicht der Fall sein, so drängt
 sich doch die Frage auf:

Wägen zwei Gulden die furchtbare Gefahr auf
 welche durch die Einschmuggelung aus verseuchten
 Gegenden stammender Thiere die Interessen des
 galizischen Viehhandels und der Viehzucht, weit
 über die Grenzen unseres Kronlandes hinaus, mit
 schrecklichen Folgen bedrohen?

Das citirte Blatt vertritt nur die Interessen der
 Zahler, und beanstandet lediglich diese eigenthümliche
 Art der Steuereinhebung, ignorirt aber vollständig
 die Interessen des Landes und des Staates und legt
 sich gar keine Rechenschaft ab über die Gefahren
 welche eine der Haupterwerbsquellen Galiziens und
 der Bukowina, dessen Viehzucht u. Handel bedrohen?

Nun wird es uns eben erst klar, warum die
 Seuche in Galizien und in der Bukowina überhaupt
 nicht zum Stillstande kommen kann, und selbst in
 die Confinirungsanstalten Biala, Wiener Neustadt und
 Krakau von der Bukowina aus immer wieder einge-
 schleppt wird; warum dieselbe, nachdem sie soeben
 erloschen war, neuerdings wieder aufgetreten ist.
 Weil es eben Provenieuzen giebt, die sich der Kon-
 trolle entziehen.

Die Gefahr besteht also nicht darin, dass die
 Finanzwache gegen 2 Gulden ein schmuggelverdäch-
 tiges Thier freigibt, sondern sie wäre womöglich noch
 grösser, wenn sie dasselbe ohne zwei Gulden freigäbe.
 Diese Befürchtungen werden noch durch folgenden
 Umstand bestärkt. Wir haben an der Hand stati-
 stischer Daten in Nr. 8 unseres Blattes vom 10. Nov.
 nachgewiesen, dass der Auftrieb für eine in Czerno-
 witz zu errichtende Confinirungsanstalt entsprechend
 dem Bukowinaer Viehstande nur etwa 800 Stück
 wöchentlich betragen dürfte.

Dieser Nachweis wurde vor Ertheilung der Be-
 willigung zur Errichtung dieser Anstalt an compe-
 tenter Stelle in Erwägung gezogen, und auf einmal
 stellt sich ein Auftrieb von Tausenden heraus? Wo
 kommt denn das Vieh her? Hat sich etwa der Vieh-
 stand der Bukowina seit der Zählung von 1890 ver-
 vielfacht! Da ist Gefahr im Verzuge. Auch die
 Cholera ist seiner Zeit aus Ungarn nach Galizien
 eingeschleppt worden. Will man einen Seuchenheerd
 schaffen, der den galizischen Viehstand und Handel
 mit Vernichtung bedroht?

Unsere Landwirthe und deren Vertreter im
 Reichsrathe und die landwirthschaftlichen Vereine,
 sollen da entschieden Stellung nehmen, wir wenden
 uns an die Hohe k. k. Statthalterei in Lemberg mit
 der Bitte um energische Massregeln zur Bekämpfung
 der durch den Schmuggel eingeführten Seuche. Auch
 lehrt eine traurige Erfahrung, dass für die Bukowina
 die 5tägige Quarantaine bei weitem nicht genügt,
 im Gegentheil eine stete Gefahr für den ganzen Vieh-
 stand des Landes und Galiziens bedeutet.

Es wäre vielmehr die 21tägige Observations-
 periode zu empfehlen, wie sie früher für wirklich
 verseuchte Gegenden in Kraft war, sonst wird die
 Bukowina nach den bisherigen statistischen Erfahrun-
 gen zu urtheilen, kaum einen einzigen seuchenfreien
 Monat im Jahre haben. Wir brauchen nicht erst
 weiter anzumalen, welche verhängnissvollen Folgen
 die Duldung des Schmuggels an der bessarabisch-
 rumänischen Grenze für den Viehstand und Handel
 der ganzen Monarchie nach sich ziehen könnte.

Die «Allgemeine Rundschau» Wien 27. März
 c. welche dieser Frage ebenfalls einen Artikel widmet
 macht darauf aufmerksam, dass der Handelsvertrag
 mit Rumänien abgeschlossen ist und bald in Kraft
 treten wird, und dass auch der Handelsvertrag mit
 Russland als endgiltig gesichert betrachtet wird, und
 wirft die Frage auf, wieso man einen für alle Fälle
 absolut ausreichenden Schutz durch veterinärpolizei-
 liche Maassregeln wird finden können, und spricht
 von dem Widerstande und dem Unmuth der Ag-

rarier, die darauf hinweisen, dass wir voreussichtlich
 ganz umsonst und vergeblich jene grossen Opfer ge-
 bracht haben, durch deren Aufwendung es uns gel-
 ingen soll, den Gesundheitszustand unseres Viehes
 befriedigend zu gestalten.

Wir glauben, dass beide Beschwerden mit einem
 Schlage behoben werden können, und wie das Sprich-
 wort sagt, der Wolf satt und Schaf ganz bleibe.

Wir brauchen es ja nur Deutschland nachzuthun.

Wir haben unsere Viehconvention mit Deutsch-
 land, aber die deutschen Agrarier haben es durch-
 zusetzen gewusst, dass keine Klaue über die Grenze
 darf, trotz unserer anerkannt vortrefflichen Confinir-
 ungsanstalten.

Wird Rumänien und Russland von uns etwas
 beanspruchen können, was wir von Deutschland, dem
 Staate der Frömmigkeit und guten Sitte par excel-
 lence, trotz aller Rechthaberei nicht erwirken können?

Der Unterschied besteht nur darin, dass die
 Deutschen den Schmugglern derart auf die Finger
 hauen, dass ihnen faktisch kein Stück durchkommt,
 während bei uns die Gefahr der Verseuchung durch
 den Schmuggel eine grössere ist, als die der Ein-
 schleppung durch die Verträge.

Die grösste Vorsicht erscheint daher geboten!
Krakauer Handels- u. Gewerbekammer.

Am 28. d. M. fand die erste constituirende
 Sitzung der durch die Ergänzungs-Wahlen im Monat
 Januar a. c. erneuerten Krakauer Handels- und Ge-
 werbe-Kammer statt. Regierungsrath, Bureauchef
 Dr. Weigel hob die ausserordentlichen Verdienste
 des langjährigen Präsidenten Herrn Theodor Bara-
 nowski hervor, wonach zur Wahl des Präsidiums ge-
 schritten wurde. Zum Präsidenten wurde Herr Bara-
 nowski, zum Vicepräsidenten Herr Albert Mendelsburg
 zum ersten Delegaten Herr Ernest Stckmar. An
 Stelle des verstorbenen Dr. Leo, wurde zum Ad-
 junkten Herr Dr. Benis ernannt, zum Kanzlisten Herr
 Krudowski.

Unser Chef-Redacteur Herr D. Mandel trat in
 die Eisenbahn- und Tarifsection ein.

Verschiedenes.

**Anderungen in der Ausführung des Betriebes
 auf der Schleppebahn zur Confinirungsanstalt in Kra-
 kau.** Es wurde die Verfügung getroffen, dass der zur
 Sperrvorrichtung des Geleiseriegels auf der Schleppe-
 bahn zur Krakauer Confinirungsanstalt gehörige Schlus-
 sel, welcher sich bisher in Verwahrung des Verkehrs-
 beamten der Filiale auf dem Hauptbahnhofe befand,
 nunmehr vom Aufsichtsorgan der Confinirungsanstalt
 und Marktanlage der Stadt Krakau verwahrt wird.
 Weiters hat die Verwaltung der Kaiser Ferdinands-
 Nordbahn angeordnet, dass die von der Station Kra-
 kau nach der Confinirungsanstalt, also zu Berg, ver-
 kehrenden Verschubzüge ausnahmsweise auch von
 der Locomotive gezogen werden dürfen; doch ist
 dieses nur dann zulässig, wenn die Geleise in der
 Confinirungsanstalt soweit frei sind, dass dort ein
 Umstellen der Locomotive an die Spitze der in der
 Gegenrichtung, d. i. von der Confinirungsanstalt nach
 dem Bahnhofe Krakau zu befördernden Wagen mög-
 lich ist. Endlich wurde auch die Belastung und das
 Bremsbrutto für die Schleppebahnzüge normirt.

Vom 1. April ab Publications-Organ
 d. s. „Waarenhaus für Deutsche Beamte“ (ca. 25000 Mitglieder).

Das
„Berliner Fremdenblatt“
 mit «Belletristischer Beilage»
 eine der vornehmsten und ältesten Tages-Zeitungen
 Deutschlands, ist zugleich vom 1. April ab
 die billigste aller Zeitungen für die besseren Stände.
 Es kostet das «Berliner Fremdenblatt» mit
 «Belletristischer Beilage» vierteljährlich nur 3.30
 Mk. (also monatlich nur 1.10 Mk.) Abonnement bei
 allen Postanstalten (Nr. 905 des Post-Zeit.-Katlg.)
 Das „Berliner Fremdenblatt“ ist in jeder Hin-
 sicht vornehm und objectiv geleitet. Politisch mit den
 besten Informationen versehen und von keiner Partei
 abhängig, nimmt es stets eigene Stellung zu allen Tages-
 Fragen. Beste auswärtige Correspondenten auf allen
 Gebieten. Eigener Depeschendienst. Hochinteressantes
 Feuilleton im Hauptblatt und in der reichhaltigen Belle-
 tristischen Beilage, Romane und Novellen allererster
 Autoren ausführlichster Hofbericht (Hofjournal). Personal-
 und Sport-Nachrichten. Das neue Quartal bringt den
 Original-Roman
„Ein Orakel“ von Else von Schabelsky.
 Gediegener Handelstheil nur im Interesse des Publikums
 nicht in dem der Banken und der Börse.
**Einzige officielle Fremdenliste. Stets ausführlicher Theater-
 zettel des nächsten Tages und täglich das gesammte Wochen-
 Repertoire aller hiesigen Theater.**
 Probenummern auf Wunsch gratis und franko.
Verlag und Expedition des Berliner Fremdenblatt
 1—3 Berlin SW. 10, Benthstrasse 8.

AUSWEIS

über die Preise, den Auftrieb und die Zufuhr am Schlacht- und Jungviehmarkt in der Woche vom 18. bis 24. März 1894.

Auftrieb u. Zufuhr	Stücke	Preise				
		Einheit	von		bis	
			fl.	kr.	fl.	kr.
Schlachtvieh	4750	1 q	49	—	67	—
Kälber weidner	5327	1 kg.	—	40	—	56
Kälber lebende	94	"	—	30	—	44
Lämmer weidner	19003	1 Paar	4	—	12	—
Lämmer lebende	758	1 "	5	—	10	—
Schafe weidner	56	1 kg.	—	24	—	38
Schafe lebende	5271	"	—	10	—	26 32
Schweine weidner	1432	"	—	40	—	52
Schweine lebende	10391	"	—	32	—	48

Fleischgattungen	In der Gross-Markthalle		Bei den Ap-provisionir-rangier-läden		Bei den stabilen Ständen		B.J. Ständl. Fleischhauer u. Fleisch-verschleisser		In d. Bankd. Fleischhauer und Fleisch-verschleisser	
	von	bis	von	bis	von	bis	von	bis	von	bis
Rindfleisch vorderes	46	56	46	56	46	67	44	70	48	80
" hinteres	64	72	64	72	60	83	60	95	60	95
Kalb-fleisch	50	75	44	90	40	84	44	90	40	100
Schaffleisch	30	50	36	60	30	70	32	90	30	100
Schweinefleisch	50	78	48	80	50	80	52	100	50	100
Pferd-fleisch vorderes	—	—	—	—	—	—	—	—	20	36
" hinteres	—	—	—	—	—	—	—	—	26	44

Wien, am 24. März 1894. Vom Markt-Commissariate.

Verschiedenes. Fleischbericht.

Täglicher Fleischmarkt in der Central-Markthalle.
Gesamtauftrieb nachstehender Fleischgattungen von 21/3 28/3. Rindfleisch 164152, Kalbfleisch 39960, Schweinefleisch 49340, Schaffleisch 291, Kälber 2626, Schweine 1356, Schafe 39. Notirt wurde pr. Kg. in kr. inclusive Verzehrungssteuer. Rindfleisch vorderes 30—60, hinteres 40—70 Rostbraten (engl.) 54—85, Kalbfleisch 34—56, Schaffleisch 30—50, Schweinefleisch 46—64, Kälber 40—56, Schweine 48—60 Schafe 48—60. Wien, den 28/3. 1894. Anmerkung: Geschäft schleppend.

Viehmarkt-Berichte.

Krakauer Borstenviehmarkt der Confinirungsanstalt
27. März 1894. Marktverkehr v. u. 27. März. Auftrieb 4327 Stück. Es notiren: Ferkel fl. 18—24 Frischlinge fl. 26—34 lebend per Paar. Fettwaare 37—41 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden: 4294 Stück. und zwar nach den österreichischen Provinzen Tendenz fest. (Die Marktdirection.)

Bialer Borstenviehmarkt und Confinirungsanstalt.
27. März 1894. Marktverkehr vom 23 u. 24. März 1894. Auftrieb 9545 St. Es notiren: Ferkel 19—25 fl., Frischlinge 26—31 fl. Volljährige 32—38 fl. lebend per Paar, Fettwaare 36—42 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden nach österreichischen Provinzen 9465 St., nach dem Auslande — St. Auftrieb für den Markt am 30 u. 31 März St. 11310. (Die Marktleitung)

Der Prager Bericht ist nicht eingetroffen.
Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa-Bericht St. Marx.
Borstenviehmarkt am 27. März 1894. Zum heutigen Markte waren 8695 Stück angemeldet und hievon zu Beginn 2324. Jungschweine und 5975 Fettschweine ung. Race, zusammen 8398 Stück aufgetrieben.
Das Geschäft war sehr flau.
Prima von 45 1/2—46 1/2 ausnahmsweise 47 Kreuzer
Mittel " 41—44 Kreuzer
Leichte " 36—39
Jungschweine von 32 -- 41 Kreuzer.

Berlin, 28 März 1894. Städtischer Schlachtviehmarkt
Zu Markt standen: 1094 Rinder, 8313 Schweine, dabei 182 Bakon. u. — Galiz. 1941 Kälber, 1123 Hammel Rinder zu letzten Preisen verkauft. Schweinemarkt verlief s. gedr. I. 51, II. 49—50, III. 46—48 M. per 100 Pfd. m. 200/0 Tara. Bakonier, 50—51 M mit 50—55 Pfd. Tara p. St. Galiz — M. für 100 Pfd. mit 200/0 Tara. Der Kalbermarkt war s. langs. I. 58—63, II. 47—57, III. 40—46 Pfg. für 1 Pf. Fleischgew. Hammelauftrieb wurde zu unveränderten Preisen nur teilweise verkauft.

W drukarni Jozefa Fischera w Krakowie.

Olmützer Schlachtviehmarkt am 27 März 1894.
Auftrieb 72 Stück Hornvieh u. z. 67 Stück Ochsen, 2 Stk. Stiere, 3 Stk. Kühe u. Kalbinnen. Davon waren: Galiz. 72 Stk. Ungarische — Stk. Einheimische — Stk.
Preise: Gute Qualität von 31—33 fl. Mindere Qualität 29—30 fl. per Meter-Zentner Lebendgewicht.
Olmütz, am 27 März 1894.
Schlachtviehmarkt-Commission.

Brünner Marktbericht. Auftrieb am 22. März 1894.
5 Stück Stiere mährisch. — St galizisch, 29 Stück Ochsen, mährisch, 28 Stück galizisch, 10 Stück ungarisch, 1 Stück Kühe mährisch, 2 Stück galizisch Lebendgewichtspreis per 100 Klgr. 30 fl. bis 37 fl. berechnet.
697 Stück Schweine von 50—53 kr. 548 Stk. Kälber von 44—53 kr. 63 Stück Schöpsen von 44—46 kr.
40314 Klgr. Rindfleisch von 48—60 kr. Wurstfleisch per Klgr. von 28—44 kr. verkauft.
Markt-Commissariat Brünn am 23. März 1894.

Wien, 29 März 1894 (Central-Viehmarkt St. Marx.)
(Schafmarkt.) Auftrieb 5271 Stück. Die Tendenz war heute flau. Es notiren: Exportschafe von fl. 17 bis fl. 24, ausnahmsweise fl. — Brakschafv. fl. 10 bis fl. 16 p. Paar.

(Stechviehmarkt.) Dem heutigen Markte wurden zugeführt 3262 Stück Kälber, 1216 Stück lebende Schweine, 1131 Stk. Weidner-Schweine, 530 Stück Weidner-Schafe u. 3160 Stk. Lämmer. Tendenz lebhaft. Es wurden verkauft: Lebende Kälber von 36 kr. bis 44 kr. Prima von 46 kr. bis 50 kr. Hochprima von 52 kr. bis 56 kr. Jungschweine von 32 kr. bis 41 kr. Weidner schwere Schweine von 44 kr. bis 48 kr. Prima-Frischlinge von 46 kr. bis 50 kr. Weidner-Schafe von 24 kr. bis 36 kr. per Kilogramm. Lämmer von fl. 4 bis fl. 12 per Paar.

Marktbericht der Wiener Vieh- und Fleischmarkteassa.
Centralviehmarkt St. Marx.
Schlachtviehmarkt vom 27. März 1894.
Gesamtauftrieb: 3630 Stück.

Ungarische 1632 St. Mastvieh 3060 St. Ochsen 2792 St.
Galizische 349 " Weidevieh — " Stiere 383 "
Bukowinaer 9 " Kühe 429 "
Deutsche 1640 " Beinvieh 570 " Büffel 26 "
Preise für Prima Ungarische von 60 bis 62, für Secunda von 55 bis 59, für Tertia von 50 bis 54 für Weidevieh serbisches und ungarisches von — bis —, für Stiere von 22 bis 33 (LG).

Bericht über den Fettviehmarkt zu Dresden am 27. März 1894.

Auftrieb:		gute Waare	mittle Waare	gering Waare
		Mk.	Mk.	Mk.
Rinder 395 Stück p. 50 kl. Schlachtg.	Bullen do.	56—60	52—55	45—50
Landschweine 609 Stück Lebendgew.	Engl. Landschweine dto.	45—48	42—44	—
Fremde dto.	Galiz. dto.	—	—	—
120 Ungar. Stück pr. 20—25 Ko.		58	52	—
		55	54	—
548 Hammel p. 50 Ko. Schlachtgew.		58—60	54—57	45—50
172 Kälber	do.	65	60	55

Unverkauft blieben: 40 Rinder, 60 Landschweine, 60 ungarische Schweine, — Hammel, — Galizische. Geschäft schleppend.
Dresden, den 27. März 1894
Direction des Schlacht- und Viehhofes

Borstenvieh-Marktbericht
der ersten ung Borstenvieh-Mastanstalt-Actien-Gesellschaft.

Budapest-Köbánya, am 23. März 1894.
Das Geschäft war flau
Wochendurchschnitts-Preise: ung. sortirte Waare 320—380 Klgr. schwere 53 1/2—54 kr. 280—300 Klgr. schwere 50—51 kr. Alte über 300 Klgr. schwere 50—51 kr. Landschweine 49—50 kr. serbische 45—49 kr. rumänische — kr. per Klgr. Netto. Als Einwaage sind per Paar 45 Klgr und 1/2 Rabatt usuell.
Hiesiger Viehstand: am 9 Februar sind verblieben
Zutrieb von: 141567 Stück

Inland	17589 Stück
Serbien	2857 "
Rumänien	210 "
andere Länder	20656 Stück
Abtrieb nach:	
Budapest. Consum (I—X) Bez.	4679 Stück
Inland	814 "
Wien	488 "
Oesterreichischen Ländern	1237 "
Deutschland	1961 "
andere Länder	— "
in den Seifensiederien verarbeitet.	54 " 9233

Verbleibt Stand 15290 Stück
In den Actien Szalläsen lagern 24114 Stück Schweine
In den Sanitäts-Transito-Szalläsen verblieben 16 III. 8547 St.
Zugeführt wurden serbische 2857 "
Rumänien 210 "
11614 St
Abgeführt wurden 2658 "
Verbleibt Stand 8956 St.
u. z. 8056 Stück serbische u. 900 Stück rumänische. Bei der Sanitätsbeschau wurden vom 1. Jänner bis heute 133 Stück dem Consum entzogen und zu technischen Zwecken verwendet.

Münchener Schlacht- und Viehhof-Direction.
(Original-Bericht).
In dem Zeitraume vom 18 bis 24 März 1894 wurden aus dem Restbestande und dem neuen Zufuhren verkauft:

486 Stück Ochsen, 442 Kühe, 104 Stiere, 261 Rinder 3533 Kälber, 2778 Schweine, 60 Schafe u. Ziegen, 1235 Lämmer, Kitze und Spanferkel. Man bezahlte:

Ochsen mit:	Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M.
ca' 750 Pfd.	120—150 Pfd.	u. 110—120 Pfd.		515—535
" 650 "	90—110 "	" 90—110 "		400—420
" 550 "	70—80 "	" 75—90 "		300—320

Kühe:	Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M.
ca. 500 Pfd.	80—100 Pfd.	u. 70—80 Pfd.		285—305
" 400 "	60—70 "	" 60—70 "		195—215

Kälber von 40—56 Pfg. per Pfund lebend.
Schweine 40—48 " " " todt.
50—59 " " " todt.
Schafe per Paar mit 25—50 Mark.
Die Zufuhr aus Oesterreich betrug 208 Bayern 270
Fremde Händler haben 369 Stück Grossvieh angekauft und exportirt: München 24. März 1894.

Nürnberg Viehmarkt. (Original-Bericht der Schlacht- u. Viehhof-Direction). Es waren zum Verkaufe aufgestellt: 1209 St. Rindvieh, darunter — St. aus Oesterreich 792 " Kälber.
248 " Schafe und Lämmer,
1646 " Schweine darunter — St. aus Italien 345 St. aus Oesterreich.

Chemnitzer Viehmarkt. 27. März 1894. Schlacht- u. Viehhof: Aufgetrieben waren heute: Rinder 205, Landschweine 337, gal. —, ung. Schweine 359, Kälber 131, Hammel 439. Als höchste Durchschnittspreise wurden ermittelt: Rinder I. Qual. 58—62, Ausnahmen höher, II. Qual. 50—56, III. Qual. 40—48 M. für 100 Pfd. Fleischgewicht, Landschweine 58—60 M. für 100 Pfd. Lebendgewicht bei 40 Pfd. Tara für je ein Schwein, ung. 51—53 M. galiz. Schweine — Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Kälber 64—66 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Hammel 28 bis 30 Mk. für 100 Pf. Lebendgew. v. 19. d. M. beginnt d. Markt um 7 Uhr früh.

Hamburg, den 28. März 1894. Schweinemarkt auf dem Viehhof „Sternschanze“ vom 18 bis 24. März.
Bezahlt wurde:
Beste schwere reine Schweine 52 —53 M. 200/0 T.
Schwere Mittelwaare 50 —52 " "
Gute Leichte " 51 —53 " 220/0 "
Gerügere " 49 —51 " 240/0 "
Sauen nach Qualität 44 —49 " schwank
Der Handel war in der letzten halben Woche schleppend.

Schlachtviehmarkt-Bericht der Direction des städtischen Vieh- und Schlachthofes zu Leipzig auf dem städtischen Viehhofe zu Leipzig 27 März 1894.

Zum Ver-kaufe standen:	Erzielte Preise per 50 kg. in Mk. für			Es wurden verkauft	Es blieben unverkauft	Geschäfts-gang
	Lebend	Schlacht	Lebend Schlacht			
	I. Qual.	II. Qual.	III. Qual.			
228 Stk. Rinder davon	—	—	—	193	35	sehr schleppend
125 Stk. Ochsen	69	63	57	98	27	
10 Stk. Kalben	64	60	57	10	—	
64 Stk. Kühe	62	53	45	60	4	
29 Stk. Bullen	57	53	48	25	4	
148 Stk. Kälber*	44	41	38	148	—	
418 Stk. Schafvieh	30	27	—	306	112	
863 Stk. Schweine davon	—	—	—	613	250	
767 Stk. Landsch.	60	58	55	571	196	
96 Stk. Bakonier	54	—	—	42	54	

1567 Stk. Schlachtvieh.
Anmerkung: *Mastkälber bis 46 Mark.
Das Schlachtgewicht bei Rindern wird mit Talgnieren berechnet.
Die Schweine werden gehandelt mit 20 kg. Tara.

Magdeburg. Städtischer Schlacht- und Viehhof.
(Amtlicher Marktbericht der Direction.)
Auftrieb am 21 und 22 März 1894.

50 Rinder einschl. 7 Bullen, 117 Kälber, 175 Schafe 248 Schweine, davon 86 Bakonier. — Galizier
Preise: Ochsen Ia. 31—33 Mk. IIa. 29—31 Mk. für 50 kg. Bullen Ia. 25—28 Mk. IIa. 21—24 Mk. Kühe Ia. 25—27 Mk. IIa. 21—24 Mk. Kälber Ia. 36—45 Mk. IIa. 31—35 Mk. Lebend-gewicht.
ausgesuchte Posten bis — Mk.
Schafe 18—21 Mk. Hammel 22—25 Mk. Lämmer — M für 50 kg. Lebendgewicht.
Schweine 53—56 Mk. Sauen 48—51 Mk. Eber — Mk Bakonier 53 Mk. Gal. — Mk. für 40 kg. Schlachtgewicht
Schweine werden nach Lebensgewicht mit 40—50 Pf. Tara pro Stück, schwere Schweine mit höherer Tara. Sauen. u. Eber mit 200/0 Tara verkauft.
Tendenz mittelmässig
Magdeburg, den 22 März 1894. Der Director.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: D. Mandel.
Verantwortlicher Redakteur u. Eigenthümer D. Mandel.